Ner 169. ROK 1839. PIĄTEK 26 LIPCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt urocz. w druk. St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięcznie Złp. 4.

Imiona Rzymskie.
Jutro Iukunda Męcz.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Wszebor.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27' 5'', 901	+ 12°, 8	4''', 77	Żaden	Pogoda z Chmurami	
25	2	5, 192	+ 23, 6	5, 15	ZPn Zachodni średni	,,	
	10	4, 847	+ 18, 5	5, 10	,, słaby.	,,	

Wiadomości zagraniczne.

— *Petersburg* 1 (13) *Lipca.* —

Parostatek Alexandra zawinął do Kronsztadtu dnia 24 czerwca, o czwartéj z południa, mając na pokładzie swoim 61 osób, w liczbie których znajdowali się, poseł rossyjski przy królu Francuzów, jenerał-adjutant hrabia Pahlen i poseł Bawarski przy dworze rossyjskim, hrabia Lerchenfeld. Gwałtowne przeciwne wiatry opóźniły żeglugę tego parostatku, który zmuszony był zatrzymać się przez dni dwa przy wyspie Gotland.

Z dnia 26 na 27 stycznia r. b., o północy w odległości 15 wiorst od miasta Baku, około wioski Baklichi, nastąpił wybuch wulkaniczny z mocnym łoskotem, który słyszano na przestrzeni 50 wiorst, wybuchający płomień był tak wielki, iż oświetlił calą okolicę na 40 wiorst, i widziany był od rana w kształcie pałającego stosu; bryły o wiorst trzy; dym gęsty, czarny, wychodził wpostaci ogromnego słupa, i na kształt chmury wznosił się w kierunku wiatru, zostawiając po sobie na przestrzeni 40 wiorst, wielką ilość maleńkich próżnych gałeczek na kształt śrótu, sformowanych z przepalonéj materyi z siarką. Nazajutrz płomień przestał wybuchać, lecz ziemia wrzała jeszcze na tém miejscu i niekiedy wznawiały się wybuchy; nadto w wielu miejscach płynęła w małéj ilości ława, atoli daleko mniéj, jak w czasie wybuchu w roku 1830 z góry Masazyrskiéj. Po tym wypadku, powietrze na znacznéj przestrzeni napełnione było zapachem siarki. Miejscami okazały się szczeliny na ziemi, tak, iż mieszkańcy niechcieli paść blisko swéj trzody, z obawy, by się ziemia nie zapadła.

— *Paryż* 8 *Lipca.* —

Journal Général udziela podług *Memorial de Rouen* instrukcye przesłane dowódcom angielskiéj i francuzkiéj eskadry w Lewancie. Podania dzienników francuzkich zgadzają się zupełnie z podobnemiż podaniami dzienników ministeryalnych angielskich, dodają tylko, że w razie gdyby przyszło do walki między dwoma wojskami na lądzie, admirałowie mają polecenie wyjednania zawieszenia broni.

W miejsce jenerała Houdetot którego wybór na deputowanego z Bayeux izba unieważniła, obrano teraz pana Deschameaux.

Podług *Emancipation* pan Lafitte, marszałek Clauzel i pan Arago, po zamknięciu posiedzeń izb, udadzą się do południowéj Francyi, dla obejrzenia projektowanego planu kanału pyrenejskiego, i przyspieszenia jego wykonnenia.

Miasto Paryż ma zamiar założyć muzeum miejskie, w którém mają być umieszczone starożytne pomniki z czasów rzymskich i średnich wieków.

W ciągu roku 1837 urodziło się w Paryżu 29,192, umarło 28,134 osób, a zatem liczba narodzonych przewyższa liczbę zmarłych o 1058. W tymże roku zawarto 8336 małżeństw.

Dziwne wrażenie czynił widok Reszida paszy i Fethi Ahmed paszy, kiedy w loży ciała dyplomatycznego obecnemi byli przy rozprawach izby deputowanych, względem sprawy wschodnéj. Pomimo wschodniéj spokojności nie mogli niekiedy przy rozprawach dotyczących się Turcyi ukryć uczuć jakie ich przejmowały, ale pewni jesteśmy, że odeszli zadowoleni po ukończeniu téj sprawy.

Xiążę Nemours znajduje się teraz zapewne w zatoce Gaskońskiéj, przez niejaki czas zabawi on w Bilbao i San Sebastian, a następnie uda się do Bayonny. Podług *Journal de Francfort* Xiąże wróci z Bajonny do Paryża incognito tak jak z Paryża pojechał do Monpellier. To incognito i poprzednia tajemniczość caléj podróży, ciągle jeszcze dają powód do rozmaitych domysłów i tłómaczeń, a wiele osób utrzymuje, iż nie zupełnie bezzasadném jest mniemanie, że podróż ta ma związek z planami względem małżeństwa i silnéj interwencyi w Hiszpanii.

We wszystkich cyrkułach miasta patrole zeszłéj nocy były podwojone.

Wczoraj znowu jakiś nieszczęśliwy zniechęcony życiem zrzucił się z szczytu kolumny Vandome na bruk i na miejscu życie zakończył. Człowiek ten mógł mieć lat około 30 i zdaje się, że był rękodzielnikiem.

— *Dnia* 10 *Lipca.* —

Przez postanowienie z dnia 7 b. m., margrabia Gueilluy de Rumigny, dotychczasowy poseł przy dworze turyńskim, mianowany został posłem w Madrycie, na miejsce xięcia Montesquien Fezenzac. W miejsce margrabiego Rumigny udaje się do Turynu margrabia Dalmacyi.

Narady sądu parów które rozpoczęły się onegdaj po ukończeniu rozpraw, odbywały się wczoraj od godziny 12 w południe do 6 wieczorem. Jak słychać sąd parów dotychczas naradzał się nad karogodnością oskarżonych, i nawet w tym punkcie niedoszedł do żadnych pewnych postanowień. Dziś zatém dopiero będą się mogły rozpocząć rozprawy nad zastosowaniem kar i wyrok dopiero jutro będzie wydany.

Rada ministrów kilkakrotnie zgromadziła się w ostatnich dniach dla naradzenia się czy stosownie byłoby wykonać wyrok śmierci jeśliby niektórzy z oskarżonych majowych na tę karę skazani zostali. Rozprawy te mają być spowodowanemi przez króla, wypadek ich nie jest jeszcze wiadomym.

Zapewniają iż Barbes oświadczył, że gdyby na niego został wydany wyrok śmierci, nie będzie się odwoływał do łaski królewskiéj. Przeciwnie Mialon oświadczył się gotowym na przedsiewzięcie wszelkich kroków jakieby mu obrońca jego doradził. Wszyscy inni oskarżeni wyjąwszy Martina Bernard ufają łaskawości sędziów.

Xiążęta Aumale i Montpensier nie udali się dziś do kollegium Henryka IV. Powodem tego ma być uwiadomienie ze strony policyi.

Gazette de Tribunaux donosi, że przed dwoma dniami znaleziono na jednéj ulicy przedmieścia *du Temple* skrytą drukarnię w któréj wygotowywano nowy numer dziennika. W skutku tego uwięziono znowu kilka osób.

Sąd parów sądzić będzie dwie jeszcze katergorye oskarżonych majowych. Pierwsza składać się będzie z 40 druga z 30 osób. Ale większa znacznie liczba oskarżonych bo około 250 osób, stawioną będzie przed sądem policyi poprawczéj.

Pan Lafitte zamierza podać projekt względem zniesienia kary śmierci, i wielu członków izby deputowanych mają w tym samym przedmiocie wstawić się do wielkiego kanclerza. Pomiędzy temi wymieniają panów Tracy, Lamartine, Arago, Dupont, G. Lafayette, Carnot, i innych.

Okręt parowy Crocodill przybył w dniu 7 b. m. do Bayonny; na pokładzie jego znajduje się xiąże Nemours.

— *Dnia* 11 *Lipca.* —

Moniteur Parisien zaprzecza doniesieniom jakoby admirał Baudin mianowany został naczelnikiem dowódcą eskadry w Lewancie.

Owdowiała xiężna Leuchtenberska przybyła tutaj, udając się do morskich kąpieli w Dieppe.

— *Londyn* 10 *Lipca.* —

Jéj królewska mość zwiedzała w dniu wczorajszym w tawarzystwie xiężnéj Hohenlohe szpital w Greenwich, w dniu jutrzejszym odbędzie się rada tajemna w pałacu Bucking-

ham. Wielka liczba parów, którzy ułożyli adres oświecenia, będzie towarzyszyć w dniu jutrzejszym podług dawnego zwyczaju Arcybiskupowi, gdy tenże odda adres królowej. Parowie na ten cel zgromadzą się między 12 a 1 godziną w wyższéj izbie i stamtąd udadzą się poprzedzeni od lorda kanclerza do pałacu Buckingham.

Lord Harry Vane został mianowany sekretarzem poselstwa angielskiego przy dworze w Sztokholmie.

Z New-York dochodzą wiadomości do 19 czerwca: Dwa okręty niewolników, które przyprowadził okręt liniowy angielski, do New-York, oczekują tam jeszcze sądowego wyroku. Przy téj okoliczności dowiedziano się, że około 20 północno-amerykańskich okrętów pod dowództwem oficerów tegoż kraju prowadzą handel niewolnikami i mają swoje papiery z takiegoż źródła, to jest od konsula Stanów Zjednoczonych w Hawanie. »Okręta angielskie obserwacyjne, mówi pewne pismo z New-York: kilkakrotnie je przytrzymały, ale po okazaniu papierów wypuściły. Ale teraz postanowiły doświadczyć czyli północno-amerykańska flaga jest dostateczną obroną dla okrętów z niewolnikami; na ten cel poprowadziły wyżéj wymienione dwa okręty do Nowego Jorku.« Północno-amerykańskie pisma donoszą następnie z Rio-Janeiro bliższe okoliczności wypadku o który lord Brougham zapytał w izbie wyższéj sekretarza osad, to jest o najmowaniu niewolników na lat ośm po 5 f. ster. od głowy. Angielskie okręta obserwacyjne zabrały 5 okrętów niewolników na których było 1500 murzynów, na ten sposób wziętych na naukę. Mówią że nie można przypuścić żeby którykolwiek z tych nieszczęśliwych po 8 latach był uwolniony. Zatrudnienia ich w uprawie kawy zabiją ich przed upływem tego czasu. W przecięciu mówiąc, murzyni nie wytrzymają téj 8mioletniéj pracy.

Parопływ »John Bull« spalił się na rzece Sgo Wawrzeńca. Wielu podróżnych, co się pływaniem chcieli ratować, potonęli. Dom handlowy Bennet i Ferridnes w Wiksburg, zbankrutował na milion dolarów. Z wszystkich stron Stanów Zjednoczonych, dochodzą pomyślne wiadomości o nadchodzącém żniwie.

Courier udziela wiadomości z Bombaj z 21 maja przesłane przez p. Waghorn, ale te zawierają tylko wiadomości handlowe. Wiadomości z Chin dochodzą do 15 marca, gdzie kommisarz chińskiego rządu w Pekinie do Kantonu przybył, aby dekret ohandlujących opium wprowadzić w użytek; skutkiem tego nie przedawano opium. List z Bombaj z dnia 20 maja donosi że Rundschit Singh bardzo na zdrowiu podupadł, a niepewne pogłoski już nawet o jego śmierci donoszą. Pomyślniejsze są wiadomości z państwa Birmanów, gdzie nowy rezydent następca pułkownika Benson, został dobrze przyjęty. Poróżnienie angielskiego rezydenta w Abuszir z tamtejszym gubernatorem, bezwątpienia zostanie ułożone.

Podpułkownik Mudge z korpusu inżynierów, wraz z niejakim panem Feutherstone, otrzymał od rządu polecenie udania się do nowego Brunszwigu, dla przejrzenia zakwestionowanego gruntu i przedłożenia zdania swego względem stosownéj linii granicznéj.

— *Bruxella* 9 *Lipca.* —

Królewsko-Pruski poseł sprawujący interesa przy dworze belgijskim, hrabia Seckendorf, przybył tu wczoraj wieczorem.

Onegdaj wieczorem o godzinie 10 członkowie towarzystwa byłego wojska cesarstwa udali się razem do barona Stassart aby mu ofiarować prezesostwo które przeznaczono dla niego na ogólném zgromadzeniu towarzystwa. Następnie wyprawiono serenadę byłemu gubernatorowi.

Czytamy w *Messager de Gand*: Rozchodzą się tu niepokojąca wieści o zamiarze rządu francuzkiego podwyższenia cła od angielskich i belgijskich płócien; podwyższenie to wyrównywa prawie zakazowi. Jeżeli te wieści, które pochodzą od osób dobrze o tém uwiadomionych, są wiarogodnemi, byłoby to śmiertelnym ciosem dla najstarszéj i teraz najważniejszéj gałęzi przemysłowéj, gdyż w teraźniejszym czasie jest Francya najważniejszym punktem do odstawienia tych przedmiotów.

— *Wenecya* 25 *Czerwca.* —

Po ukończeniu roztrząsania planu mającéj się założyć kolei żelaznéj z Wenecyi do Mediolanu, kommissya trudniąca się tą sprawą, postanowiła przedłożyć tenże plan J. C. Mości, dla otrzymania najwyższego zezwolenia na rozpoczęcie prac tego przedsięwzięcia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 25 *do dnia* 26 *Lipca.*

Liberkowski Fran., Rogawski Nepom. ob., Srednicki Jan ob., Rzewuski Dominik, Laskowski Roch, Dunin Franc ob., z Polski; — Hoch Maurycy z Galicyi; — Robert August, Binder Konrad, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Rogawski Jozef. do Galicyi; — Ulram Karol Arty. Dram., do Widnia.

Doniesienia Urzędowe.

Pisarz Trybunału I. Instancyi.
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości iż w skutek uchwały rady familijnéj w opiece małoletnich po niegdy Ewie z Bironów Ulrychowéj z dnia 9 lutego r. b. zapadłéj a przez Trybunał z dnia 27 marca r. b. do N. 1421 zatwierdzonéj na popieranie Ignacego Ulrych obywatela M. Krakowa sprzedaną zostanie w drodze pertraktacyi spadkowéj realność na Wesołéj przy Krakowie w gminie VIII. miejskiéj położona Place inaczéj Strzelnica zwana z gruntów składająca się stósownie do kontraktu urzędowego z dnia 21 lutego 1815 r. między Józefem Mazurkiewiczem a Ignacym i Ewą Ulrychami małżonkami przed notaryuszem publicznym Floryanem Chojnackim zeznanego mająca rozległości powierzchni miary wiedeńskiéj sążni kwadratowych siedm tysięcy trzysta ośmnaście trzy cale, któréj granice tymże kontraktem opisane są następujące: Odogrodu niegdy Józefy z Treiów Steinkellerowéj poczynającéj się dziś ogrodu towarzystwa strzeleckiego, a ciągnących się pomiędzy dwiema od Krakowa idącemi publicznemi drogami do miejsko Krakowskiego gruntu ku rogatkom mogilskim; która to realność Nrem hipotecznym 165 jest oznaczona, w tém miejscu czyni się uwagę iż grunt od rogatki mogilskiéj oderwany własnością rządu M. Krakowa będący, który z powyższemi gruntami Strzelnica zwane graniczy i w posiadaniu dotąd Igaacego Ulrycha zostanie do licytacyi téj nie należy.

Wernnki licytacyi téj realności zatwierdzone są następujące:

1. Cena szacunkowa gruntu Place zwanego na Wesoły przy Krakowie położonego ustanawia się w summie złp. 6,000 na pierwsze wywołanie która to cena szacunkowa w braku licytantów na trzecim terminie licytacyi do $\frac{2}{3}$ części zniżoną zostanie i od tak zniżonéj ceny na tymże terminie licytacya rozpoczętą zostanie.

2. Chęć licytowania mający złoży 1/10 część powyższego szacunku jako *vadium* od złożenia którego Ignacy Ulrych jako prawo do téj nieruchomości mający jest wolny.

3. Nabywca zapłaci koszta popierenia licytacyi w skutek kupna prawomocnego, w ilości sądownie oznaczyć się mającéj, zapłaci równie do skarbu publicznego wszelkie zaległe podatki jakieby się okazały, a po zapłaceniu powyższych należytości otrzyma dekret dziedzictwa, i powyższe wypłaty z wylicytowanego szacunku potrąci.

4. Pozostały szacunek pozostanie przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentu 5/100 od chwili zalicytowania, aż do wypłaty, i takowy szacónek stósownie do działu i klasyfikacyi wypłaci,

5. Chcący zaofiarować $\frac{1}{4}$ część wylicytowanego szacónku winien będzie takową w gotowiźnie złożyć w depozyt sądowy inaczéj zaofiarowanie jego skutku nie otrzyma.

6. Niedopełniający powyższych warunków licytacyi utraci *vadium* i nowa licytacya na koszt jego i niebezpieczeństwo rozpoczętą zostanie.

Sprzedaż téj nieruchomości odbywać się będzie na audyencyi publicznéj Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 posiedzenia swe odbywającego o godzinie 10téj rano zaczynając, za popieraniem adwokata Adama Gałęberskiego.

Do takowéj licytacyi wyznaczają się trzy termina.

Pierwszy	na dzień 25 września	)	
Drugi	na dzień 25 października	(	1839 r.
Trzeci	na dzień 29 listopada	)	

Wzywają się przeto na takową licytacyą wszyscy chęć kupna mający tudzież prócz szczególnie wezwanych, wszyscy wierzyciele prawo rzeczowe mający, aby się na pierwszym terminie licytacyi pod prekluzyą stawili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata złożyli.

Kraków dnia 16 lipca 1839 r.

W dniu 1 sierpnia 1839 roku o godzinie 3ciéj z południa w kamienicy przy ulicy ś. Jana pod L 483/4 odbędzie się w drodze exekucyi sądowéj licytacya publiczna, celem wydzierżawienia pięciu piwnic w téjże kamienicy znajdujących się, a to na lat trzy poczynając od dnia 1 października b. roku po sobie idących. Chęć zatém licytowania mający zaopatrzeni w *vadium* przyzwoite na czas i miejsce oznaczone zechcą się zejść. Warunki zaś licytacyi w kancellaryi podpisanego komornika sąd. przejrzanemi być mogą.

Kraków dnia 16 lipca 1839 r.

Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.